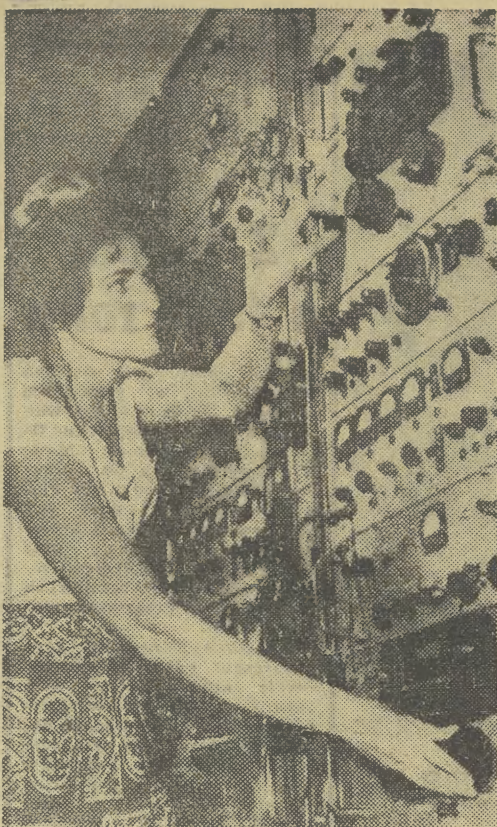




Na zdjęciu po lewej: technik W. Nikulenkowa przy aparaturze radiowej, za pomocą której odbywały się dwustronne rozmowy ze statków kosmicznych „Wostok 3” i „Wostok 4”.

CAF — telefot z Moskwy



Na zdjęciu po prawej. W centralnym ośrodku TV w Moskwie. — Stąd 12 bm. przekazano telewizjom ZSRR bezpośrednio obraz z przestrzeni kosmicznej.



W 25 ROCZNICĘ WIELKIEGO STRAJKU CHŁOPSKIEGO

15 sierpnia przypada 25 rocznica proklamowania wielkiego strajku chłopskiego w 1937 roku. Ruch strajkowy, polegający na wstrzymaniu dowozu artykułów rolnych ze wsi do miast, ogarnął wówczas niemal całą Małopolskę oraz liczne inne rejony, zwłaszcza w centralnej części kraju. Władze sanacyjne z całą brutalnością przystąpiły do tłumienia strajku. W wyniku starć z policją zginęło od kul 42 chłopów a dziesiątki zostało rannych. Wzięcia zapelnili się setkami uczestników strajku.

5 NOWYCH OFIAR ALP

Znowu 5 alpinistów znalazło śmierć w Alpach Szwajcarskich. W poniedziałek szwajcarski samolot ratunkowy zabrał zwłoki 2 alpinistów z masywu górskiego o wysokości ponad 4 tys. metrów, położonego na południu kraju. Przypuszcza się, że chodzi o alpinistę niemieckiego Lindnera i Włocha Dario, o których słuch zaginął od kilku tygodni. W niedzielę wieczorem kolumna ratownicza natknęła się na zwłoki 3 alpinistów szwajcarskich, którzy wyruszyli 5 bm. na wspinaczkę i zginęli podczas gwałtownej burzy.

PROREKTOR UNIwersYTETU

W PITTSBURGU —

GOŚCIEM SENATU UMCS

W poniedziałek bawił na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie prorektor uniwersytetu w Pittsburgu (USA) prof. Shephard L. Witman. Pełni on funkcję prorektora do spraw kontaktów międzynarodowych tej jednej z największych uczelni amerykańskich i jest jednocześnie prezesem Związku Uniwersytetów Zachodnich Stanów USA. W dalszej podróży po naszym kraju prorektor Witman odwiedzi uniwersytety Jagielloński i Warszawski.

Czwarty dzień mjr A. Nikołajewa i trzeci — ppłk P. Popowicza

w Kosmosie

Zespołowy lot statków „Wostok-3 i 4” kontynuowany zgodnie z programem

W pierwszym komunikacie opublikowanym we wtorek rano agencja TASS podała:

Do godz. 6 czasu moskiewskiego 14 sierpnia br. statek kosmiczny „Wostok-3” dokonał 46 okrążeń wokół Ziemi, a „Wostok-4” — 30 okrążeń.

Zgodnie z programem lotu, od godz. 21 wczoraj do 4 dnia dzisiejszego, kosmonauci Nikołajew i Popowicz spali.

W tym czasie kierowanie statkami i kontrola pracy aparatury prowadzone były przez automaty. Równocześnie przy pomocy systemu pomiarów telemetrycznych, rejestrowano puls i oddech śpiących kosmonautów, a także parametry powietrza w kabinach statków.

Po nawiązaniu łączności radiowej z Ziemią, kosmonauci donieśli, że spali dobrze i czują się wybornie; temperatura, ciśnienie i wilgotność powietrza w kabinach są jak poprzednio, normalne. Następnie kosmonauci przystąpili do wypełniania swoich licznych i złożonych obowiązków przewidzianych w programie badań kosmicznych na 14 sierpnia br.

Zespołowy lot statków kosmicznych „Wostok-3” i „Wostok-4” kontynuowany jest zgodnie z przewidzianym programem.

O godzinie 8 czasu moskiewskiego 14 sierpnia br. kosmonauci znajdowali się nad półkulą południową. Statek „Wostok-3” dokonywał 47 okrążeń Ziemi, a „Wostok-4” 31 okrążeń.

Na pokładach statków kontynuowane są obserwacje naukowe zgodnie z przewidzianym programem. Ich wyniki kosmonauci zapisują w

dziennikach pokładowych, utrzymując na taśmach magnetycznych, a także regularnie przekazują na Ziemię. Nikołajew obserwował Księżyc i wykonał jego zdjęcie.

Samopoczucie kosmonautów i ich nastrój są wspaniałe. Z danych obserwacji medycznych wynika, że znoszą oni świetnie warunki lotu. Kosmonauci przeprowadzili badania lekarskie na sobie samych i zameldowali, że ich wyniki są dobre.

.....

Ostatnie odkrycia w Rynku Głównym

- trakt drożny
- płytki ceramiczne
- drewniane instalacje

W czasie ostatnich prac badawczych w południowo-zachodniej części Rynku (od strony ul. Wiślniej i Anny) odsłonięto ciekawe konstrukcje drewniane odnoszące się do wczesnośredniowiecznego traktu drożnego. Na głębokości 2,5 m znajdował się poziom brusów sosnowych ułożonych na drewnianych belkach. Pod nimi leżała wcześniejsza konstrukcja ułożona z dartych dyli dębowych a biegnąca w tym samym kierunku. Obydwie konstrukcje wykonane bardzo starannie ujawniają ślady długotrwałego użycia. Odkrycie to ma duże znaczenie, w dotychczasowych badaniach Rynku nie natrafiono nigdzie na tak wczesną i tak dobrze zachowaną konstrukcję tego typu.

W partii ponadcalowej (calec jest to warstwa ziemi niekniejąca osadnictwem) znaleziono relikty spalanej drewnianej zabudowy mieszkalnej w obrębie której, odsłonięto jamę prawdopodobnie paleniskową datowaną na wczesne średniowiecze. Bogate znaleziska ceramiczne pozwalają na szczegółowe datowanie wszystkich relikwów wczesnośredniowiecznej zabudowy.

W wykopach kolektorów prowadzących od Wiślniej w kierunku Sławkowskiej znaleziono fragmenty ceramicznych płytek posadzkowych i polewanych z charakterystycznym dla XIII w. ornamentem plecionkowym i zoomorficznym.

Przeprowadzono również szczegółowe badania systemów średniowiecznych wodociągów i urządzeń ściekowo-kanalizacyjnych.

W rezultacie wyodrębniono szereg typów instalacji drewnianych z różnych okresów od XIV do XVI w. Drewniane rury są połączone ze studniami w formie drewnianych kadzi. Niektóre urządzenia zostały zdemontowane w całości i zostaną eksponowane w Muzeum Archeologicznym. Znaczenie tych odkryć jest wyjątkowe ze względu na możliwość odtworzenia pełnej technologii średniowiecznych urządzeń komunalnych.

W wykopie przed kościołem Mariackim natrafiono na przedlokacyjną zabudowę mieszkalną. Dążeniem naukowców jest odsłonięcie pełnego zarysu układów domów wraz z otoczeniem.

Wykop przy Sukienicach k. kawiarni zostanie wkrótce poszerzony dla dokładnego przebadania zasięgu odkrytych uprzednio fragmentów zabudowy kamiennej z okresu połowy XIII w.

W wykopach badawczych w rejonie kościoła św. Wojciecha przebadano dalsze partie wczesnośredniowiecznego cmentarza przykościelnego. Przy niektórych szkieletach znaleziono ozdobne kabłączki skroniowe. Badaniemi szkieletów zajęli się specjaliści z Katedry Antropologii UJ i Zakładu Anatomii Opisowej AM.

Pracami kierują na dwuletni dyr. mgr K. RADWAŃSKI i mgr T. LENKIEWICZ z Muzeum Archeologicznego oraz prof. dr W. ZIN i adj. inż. W. GRABSKI z Katedry Historii Architektury Politechniki Krakowskiej. Z ekipą badawczą ściśle współpracują zespoły specjalistyczne Instytutu Botanicznego PAN, Zakładu Geologii UJ i AGH, Katedry Historii Techniki AGH.

Wszystkie prace filmują pracownicy Katedry Historii Architektury Polskiej. (bz)

echo KRAKOWA

Rok XVII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 190 (5318)

Kraków, wtorek 14 sierpnia 1962

1 października ONZ obejmie kontrolę nad Irianem Zachodnim?

Według doniesień z siedziby ONZ, w poniedziałek odbyły się tam dwa kolejne spotkania przedstawicieli Indonezji i Holandii w obecności sekretarza generalnego ONZ, U Thanta. Konferencja, trwająca łącznie ok. 7 godzin, miała charakter wstępnych, półoficjalnych rozmów, które mają przygotować otwarcie oficjalnych negocjacji i poświęcona była głównie problemowi wojskowemu. Jak wynika z doniesień agencji, obie strony osiągnęły porozumienie w sprawie podziału kosztów utrzymania wojsk ONZ na terenie Irianu Zachodniego w okresie przejściowym. Następne spotkanie wyznaczone zostało na wtorek po południu.

Jak się oczekuje, ONZ obejmie kontrolę nad Irianem Zachodnim 1 października br. po tym, jak Holandia i Indonezja zwróci się wspólnie do ONZ o przejęcie administracji Irianu Zachodniego na okres przejściowy i prośba ta zostanie zatwierdzona przez Zgromadzenie Ogólne, którego sesja rozpoczyna się 18 września br.

W kołach ONZ uważa się, że w chwili obecnej najbardziej sporną kwestią jest sprawa symbolicznego przekazania Indonezji administracji nad Irianem Zachodnim już z końcem br., na 4 miesiące przed ustalonym terminem 1 maja 1963 r. W sprawie tej w dalszym ciągu panuje impas.



Obradują komisje VI Zgromadzenia ŚFMD

Uczestnicy VI zgromadzenia organizacji członkowskich ŚFMD obradują dziś w kilku komisjach kontynentalnych oraz problemowych.

Komisje przedyskutują projekty rezolucji i wniosków złożonych przez poszczególne delegacje. Projekty te będą następnie przedstawione do zatwierdzenia na posiedzeniu plenarnym. Komisje regionalne omówią również plan pracy ŚFMD na najbliższe lata.

O godz. 15-tej zbierze się sesja plenarna zgromadzenia, na której kontynuowana będzie dyskusja nad przedstawionymi delegatami sprawozdaniem. Do głosu zapisanych jest jeszcze kilkudziesięciu mówców i dlatego obrady przedłużą się do późnych godzin.

Co słychać?

DLA PIELGRZYMÓW udających się do Mekki, władze Arabii Saudyjskiej i Syrii postanowiły wspólnie odbudować zniszczony podczas 2 wojen światowych 900-kilometrowy odcinek hindzańskiej linii kolejowej, która połączy Damaszek z Mekką. I pielgrzymom można ułatwić życie...

DO ZARZĄDU KOLEI w NRF zwrócił się z interwencją deputowany do Landtagu Bawarii dr Soenning. Zaprotestował przeciwko niewygodnym stopniom wagonowym, na których panie łamią szpilki. Pan Soenning zażądał, by kolejowe urządzenia były dostosowane do wymogów aktualnej mody.



Trzej kosmonauci (od lewej) Andrian Nikołajew, Paweł Popowicz, Jurij Gagarin.

CAF — telefot z Moskwy

Kompletne fiasko prowokacyjnej hecy w Berlinie zachodnim

Władze bońskie postanowiły z wielkim hałasem obchodzić rocznicę „zbudowania muru w Berlinie”, jak oficjalna propaganda bońska nazywa kroki rządu NRD podjęte w obronie swej granicy państwowej w Berlinie przed szpiegami, prowokatorami i spekulantami. Prorządowa prasa na sygnał z Bonn rozpoczęła gorliwą propagandę przeciwko NRD i innym krajom obozu socjalistycznego.

Jednakże mimo tych wszystkich przygotowań, cała ta akcja poniosła właściwie fiasko. Ludność NRF i Berlina zachodniego wykazała minimalne zainteresowanie dla wszelkich imprez organizowanych przez prowokatorów. W samym Berlinie nie udało się „minuta ciszy”, którą zarządziły władze. Tylko niewielu ludzi zastosowało się do tego zarządzenia. Nie udało się także demonstracji, koncert klaksonów sa-

mochodowych propagowany od wielu dni przez prasę.

Na granicy z Berlinem demokratycznym grupy chuliganów usiłowały sprowokować incydenty, jednakże — jak podkreśla zachodnioberski korespondent TASS, ludność Berlina zachodniego nie zwracała na nich większej uwagi.

Nie doszedł do skutku „wiec”, który miał się odbyć przed gmachem byłego Reichstagu.

Jutro Kraków będzie na skraju wyżu. Zachmurzenie umiarkowane, w godz. popołudniowych skłonność do burz. Temperatura 25—28 st. C.

„Wostok-3“ i „Wostok-4“ są doskonalsze od aparatów na których latał Gagarin i Titow

O dwóch statkach bliźniaczych oblatujących planetę na wysokości 200 km z prędkością 28.000 km na godzinę i o dwóch ich pilotach stacje naziemne wiedzą prawie wszystko. Telewizyjne kamery kontrolne umieszczone w „Wostokach“ pozwalają specjalistom oglądać kosmonautów i wnętrza kabin. W poniedziałek miliony widzów w ZSRR i w Europie ponownie przyglądało się parominutowym transmisjom z Kosmosu. Kilkadziesiąt czujników umieszczonych w skafandrach i bezpośrednio przy ciele pilotów mierzy ich tętno, pracę mięśni serca, oddech, częstotliwość oddechu, bioprądy mózgu, ruchy oczu, bioprądy oczu i odporność elektryczną skóry. Czujniki przekazują informacje drogą radiową, poprzez aparaty nadawcze. Wszystkie te przyrządy są zminiaturyzowane. W poniedziałek TASS podał na przykład, że zespół instrumentów rejestrujących bioprądy mózgu i oczu jest wraz ze źródłami zasilania tylko trochę większy od pudełka zapalek.

Ojciec sputników o „Wostoku-3 i 4“

Również w poniedziałek ogłoszono pierwsze dokładniejsze informacje na temat statków Nikołajewa i Popowicza. Prof. Leonid Siedow, jeden z najwybitniejszych radzieckich autorów teorii kosmicznych, oświadczył, że „Wostok-3“ i „Wostok-4“ są znacznie doskonalsze od aparatów, którymi latał Gagarin i Titow.

Kosmonauci poruszali się po kabinach

W ciągu poniedziałku kosmonauci zgodnie z programem kontynuowali obserwacje naukowe. Kilkakrotnie uruchamiali stery ręczne, odwiązywali pasy i „pływali“ koło swych foteli. Wyniki eksperymentów zapisywali w dziennikach pokładowych. Po południu obaj donieśli, iż z apetytem zjedli obiad.

Co zawiera „spizarnia“ kosmonautów?

„Pokarm bogów“ nazywają specjaliści radzieccy zestawy żywnościowe, które wzięli z sobą w Kosmos Nikołajew i Popowicz. W poniedziałek wieczorem TASS podał kilka ciekawych informacji na temat menu dwóch kosmonautów, krążących obecnie wokół Ziemi w „Wostoku-3“ i „Wostoku-4“.

Ich pożywienie jest bardziej urozmaicone w porównaniu z tym, co jedli Gagarin i Titow. W skład ich racji żywnościowych, oprócz past w tubach, wchodzi różne produkty w postaci naturalnej, tyle że smacznie przyrządzone.

Tym razem uwzględniono nawet indywidualne upodobania kosmonautów. Otrzymałi oni na przykład kotlety, cielęcine, filety z drobiu, paszteciki, kanapki. Dano im także owoce, ciastka i specjalne cukierki.

Lista napoi jest także urozmaicona; kosmonauci mają wodę, kawę i różne soki owocowe.

Aby ułatwić przyjmowanie pokarmu, wszystkie produkty przygotowano w postaci niewielkich kawałków, kromek

czy pasztecików. Kosmonauci mogą kłaść je do ust bez dzielenia na kęsy.

Dlaczego tym razem dano kosmonautom „zwykłe“ ziemskie pożywienie? Dlatego, że podczas wypraw Gagarina i Titowa okazało się, iż nawet w warunkach utraty ciężaru organizmu ludzki bez większego trudu przyjmuje i trawi pokarm, bez względu na jego postać. Okazało się, iż człowiek w stanie nieważkości może żuć i połykać, nie obawiając się, że suche kawałki pokarmu utkną mu w przełyku.

Radiogram Chruszczowa do Nikołajewa i Popowicza

W poniedziałek 13 bm. Nikołajew i Popowicz wysłali do Nikołajewa i Popowicza radiogram następującej treści:

„Teraz gdy Wy, drogi Andriej Grigorjewicz dokonaliście 48-godzinny lot, a Wy drogi Pawle Romanowicz dokonaliście 24-godzinny lot wokół globu ziemskiego, ponownie gratuluję i ściskam Was.

Zyczę pomyślnego wykonania nakreślonego programu lotu i szczęśliwego lądowania“.

W odpowiedzi na gratulacje Nikity Chruszczowa Nikołajew i Popowicz nadali przez radio z pokładów statków „Wostok 3“ i „Wostok 4“.

„Dziękuję Nikicie Sergiejewiczowi Chruszczowowi za serdeczność i troskę, za gratulacje. Dołożę wszelkich starań, by zadanie wykonać całkowicie. Nikołajew“.

„Przekazacie Nikicie Sergiejewiczowi Chruszczowowi najserdeczniejsze podziękowania. Dołożę wszelkich starań, aby wykonać postawione zadanie, aby wrócić zdrowo i cało. Uczynię wszystko. Uczynię wszystko. Popowicz“.

Depesza Wł. Gomułki do I sekretarza KC KPZR

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i cały naród polski z wielką radością witają nowy triumf nauki i techniki radzieckiej — grupowy lot statków kosmicznych „Wostok-3“ i „Wostok-4“, czytamy w depeszy Wł. Gomułki skierowanej do N. S. Chruszczowa. Z tej okazji przesyłamy Wam, drodzy Towarzysze, bohaterskim kosmonautom mjr. Nikołajewowi i ppłk. Popowiczowi, uczonym, inżynierom i robotnikom radzieckim — twórcom tego sukcesu oraz całemu bratniemu narodowi radzieckiemu najserdeczniejsze gratulacje.

Ten wielki, ogólnoludzki sukces Związku Radzieckiego świadczy o wspaniałych osiągnięciach nauki kraju budującego komunizm, o jego przodownictwie w opanowywaniu Kosmosu.

Grupowy lot kosmiczny wskazuje na wielkie możliwości i perspektywy rozwoju nauki i techniki mającej na celu poznanie i opanowanie wszechświata w imię pokojowego tworzenia a nie zniszczenia, dla dobra całej ludzkości.

Jesteśmy dumni, że nowy kierunek postępu ludzkości wytycza właśnie mocarstwo socjalistyczne — Związek Radziecki, konsekwentnie realizujący historyczne uchwały XXII Zjazdu KPZR. Naród polski życzy narodowi radzieckiemu i wszystkim wspaniałym zwycięstwom w pokojowym opanowywaniu Kosmosu, w budownictwie komunistycznym i walce o pokój na świecie.

Płk Paweł Popowicz przy wypełnianiu testów przed lotem w Kosmos. CAF — telefoto z Moskwy



Zena Pawła Popowicza — Maria — jedna z najlepszych sportmenek Związku Radzieckiego.

Milion bezrobotnej młodzieży w USA

KENNEDY o sytuacji gospodarczej Stanów Zjednoczonych

W poniedziałek prezydent Kennedy wygłosił przemówienie radiowo-telewizyjne poświęcone obecnemu stanowi gospodarki amerykańskiej.

Na wstępie przemówienia prezydent Kennedy nawiązał do wystąpienia kolejnych radzieckich statków kosmicznych „Wostok-3“ i „Wostok-4“ przyznając, że Stany Zjednoczone pozostały w tyle za

Związkiem Radzieckim w dziedzinie opanowywania przestrzeni kosmicznej.

Przystępując do omawiania aktualnej sytuacji gospodarczej Stanów Zjednoczonych, prezydent wypowiedział się przeciwko redukcji podatku dochodowego w chwili bieżącej, przyrzekając ją w roku przyszłym począwszy od 1 stycznia. Mówca zaznaczył jednak, że nie cofnie się przed zwolnieniem nadzwyczajnej sesji Kongresu w roku bieżącym dla uchwalenia redukcji podatku, gdyby sytuacja tego wymagała.

Kennedy nakreślił wprawdzie optymistyczny obraz dotychczasowych osiągnięć administracji w zakresie podniesienia gospodarki kraju, ale zaznaczył, że jest to niewystarczające. Wezwał on Kongres do uchwalenia szeregu ustaw, które przyczynią się do poprawy sytuacji. Mówca w szczególności wyraził zaniepokojenie dużą liczbą bezrobotnej młodzieży, która obecnie sięga miliona osób, a w roku przyszłym może wynieść znacznie więcej. Kennedy zapewniał, że inflacja została opanowana i nie ma niebezpieczeństwa depresji i że zaufanie do stanu gospodarki amerykańskiej zostało przywrócone.

Dziś rozpoczął się kompleksowy rozruch Cementowni Nowa Huta

Zalogi budowlano-montażowe zatrudnione przy rozbudowie Cementowni Nowa Huta, do zdolności produkcyjnej ponad 1.000.000 ton cementu rocznie, wywiązały się w całości pełni z podjętego dla uczczenia Święta Odrodzenia, cennego zobowiązania. Na 4 miesiące i 1 dzień przed zaplanowanym terminem oddały one do kompleksowego rozruchu urządzenia wchodzące w skład drugiego etapu budowy wielkiej Cementowni. W dniu dzisiejszym zaczęły zatem pracować pod obciążeniem maszyny i agregaty. Nadmienić warto, że już podczas kompleksowego rozruchu rozpoczęła się próba produkcji cementu.

Na podkreślenie zasługuje również fakt, że drugi etap rozbudowy Cementowni Nowa Huta obejmuje zespół obiektów pracujących metodą Humboldta, która po raz pierwszy została zastosowana w polskim przemyśle cementowym. Pozwala ona na produkcję wysokogatunkowego cementu, na uzyskiwanie dużych oszczędności surowca, energii elektrycznej itp. oraz na właściwe, ekonomiczne eksploataowanie urządzeń. (bp)

Kronika wypadków

Na szosie w Przyszowej (pow. limanowski) wpadł do rowu i doznał wstrząsu mózgu motocyklista Stanisław Cabała, (ur. w 1937 r.). We wsi Leśna (pow. żywiecki) motocyklista, 17-letni Bronisław Bednarz, potrafił dziewczynkę zamieszkłą w tej wsi — 5-letnią Grażynę Potasłak. Dziecko doznało ogólnych obrażeń.

Biuro Polityczne i przywódcy armii w Algierii osiągnęli pełne porozumienie

W ogłoszonym w poniedziałek rano komunikacie Biuro Polityczne Frontu Wyzwolenia Narodowego donosi, że podczas spotkania członków biura z przywódcami wlał ustalono nowe stosunki, jakie winny istnieć między państwem, partią i armią. Konkretnie zarządzenia w tej sprawie mieszczą się w ramach zasady podziału władzy. Obserwatorzy polityczni postrzegają doniosłość komunikatu, który świadczy o pełnym porozumieniu między Biurem Politycznym a przywódcami armii.

W „Lajkoniku“

W 278-mej grze brak wygranych z 5-ma trafieniami. Sześć wygranych z 4-ma trafieniami z dodatkową po zł 20.000; 92 wygrane z 4-ma trafieniami po zł 1.028; 2.691 wygranych z 3-ma trafieniami po zł 35; 30.342 wygrane z 2-ma trafieniami po zł 5.

Tydzień w gospodarce Z myślą o 1963 roku

Mimo pozorów, że sierpień to ogórki, w gospodarce naszej, trwają intensywne prace z myślą o 1963 roku. Ogłoszenie przez Radę Ministrów wytycznych do przyszłorocznego Narodowego Planu Gospodarczego stało się punktem wyjścia do zakrojonych na szeroką skalę prac związanych z ustaleniem zakładów, zjednoczeniowych i resortowych programów produkcyjnych.

W samych jednostkach gospodarczych odbywają się obecnie narady, podczas których dyskutuje się szczegółowe fragmenty projektów dotyczących zamierzeń gospodarczych w 1963 roku. Podstawowym wskaźnikiem, przyjętym przez rząd, jest wzrost produkcji średnio o 6,4 proc. w porównaniu z 1962 r. Ale znacznie powyżej tej średniej planuje się wzrost produkcji w kilku podstawowych dziedzinach naszej gospodarki. Np. o 13 proc. wzrośnie produkcja w przemyśle maszynowym.

Jeśli mowa o inwestycjach, to z kolei kierunkową liczbą jest 124 mld zł. Tyle zamierzamy w przyszłym roku wydać na rozbudowę przemysłu, rolnictwa, na zwiększenie sieci placówek socjalno-kulturalnych, na transport, usługi itp.

Tegoroczne prace związane z ustaleniem planu na rok 1963 mają jedną bardzo charakterystyczną cechę. W wyniku postanowień X Plenum KC PZPR zamierzenia w zakresie produkcji i inwestycji są ściśle powiązane ze sprawami postępu technicznego.

Potwierdza to zresztą praktyka. Dyskusja na tematy przyszłorocznych zamierzeń technicznych rozpoczęła się jeszcze w czerwcu tego roku. Objęła ona przede wszystkim załogi zakładów produkcyjnych. W fabrykach odbyły się konferencje samorządu robotniczego, zatwierdzające techniczne plany przedsiębiorstw. Te bogate materiały — w wielu wypadkach zawierające bardzo ciekawe propozycje — zostały skomasygowane w zjednoczeniach i resortach. Ministerstwa skonkretyzowały ostatecznie programy usprawnień i właśnie przed kilku dniami przekazały je do Komitetu do Spraw Techniki.

14 zespołów problemowych Komitetu przystąpiło obecnie do szczegółowej analizy planów resortowych. Wybitni fachowcy konfrontują zgłoszone propozycje w sprawie postępu technicznego z odpowiednimi uchwałami rządu, formułując uwagi i wnioski, koordynując wzajemnie poszczególne programy techniczne. Jeszcze w tym miesiącu powstanie „zarys“ Narodowego Planu Gospodarczego w części dotyczącej techniki.

20-minutowa rozmowa Rusk-Dobrynin

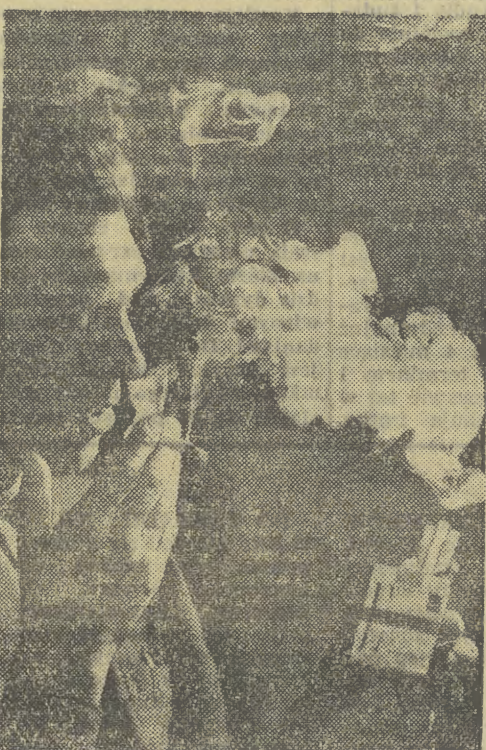
Sekretarz stanu Rusk przeprowadził w poniedziałek przed południem 20-minutową rozmowę z ambasadorem ZSRR w Waszyngtonie, Dobryninem, poświęconą zagadnieniu Niemiec. Spotkanie nastąpiło na wniosek ambasadora radzieckiego.

Po spotkaniu tym ambasador Dobrynin oświadczył dziennikarzom, że w czasie rozmowy „kontynuowano dyskusję nad sprawą pokojowego uregulowania kwestii niemieckiej, rozpoczynając ją od punktu, na którym zakończyły się rozmowy sekretarza stanu Rusa i ministra spraw zagranicznych ZSRR Gromycki w Genewie“.

Prezydium Sejmu PRL o uregulowaniu kwestii koreańskiej

Marszałek Sejmu PRL Czesław Wycech wystosował pismo do przewodniczącego Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Coj Won Theka, w którym przekazuje stanowisko prezydium Sejmu PRL w odpowiedzi na orędzie X sesji Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRLD z dnia 21 czerwca 1962 r. skierowanego do parlamentów wszystkich krajów świata.

Prezydium Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uważa za sprawiedliwe i słuszne stanowisko Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRLD domagające się opuszczenia Korei południowej przez wszystkie wojska obce i wyraża przeświadczenie, że wycofanie tych wojsk otworzy drogę do urzeczywistnienia szlachetnych aspiracji narodu koreańskiego — osiągnięcia pełnej wolności i niepodległości oraz dobrobytu w zjednoczonym państwie.



Próbujemy nowe papierosy, które niedawno ukazały się na rynku — ekstra mocne z filtrem

MATKA STRACIŁA ŻYCIE NA OCZACH DZIECI

Wstrząsający wypadek zdarzył się nad Wisłą we Włocławku. 35-letnia Lucyna Budzeniusz udała się wraz z dziećmi i w towarzystwie innych osób nad rzekę. W czasie zabawy, piłka wpadła dziecku do wody. L. Budzeniusz usiłując ją wydobyć dostała się w wir i porwana przez silny prąd, zginęła w nurtach rzeki. L. Budzeniusz osierociła troje dzieci.

Utonął w stawie

W miejscowości Łaski (pow. Olkusz) utopił się w stawie 23-letni Julian Chojawski (zam. w Bukowni).

Jacek Adolf

Detektyw w wehikule czasu

W dawnym Szpitalu Scharów w Krakowie Pl. św. Ducha gdzie mieści się Muzeum Historyczne, odgrószony grubym średniowiecznym murem od upału i gwaru miasta pracuje uczony mąż skromnej postury i skromnego charakteru, którego nazwisko niemal z pewnością znajduje się na czarnej liście niemieckich odwetowców w NRF.

OSOBLIWA SPECJALNOŚĆ

Docent dr Henryk Münch jest uczonym o rzadkiej i dość niezwyklej specjalności. Wie on bardzo wiele o najstarszych planach miast a podejrzewam, że wie o nich w ogóle wszystko. czego się można było dotychczas dowiedzieć... Urbanista zajmujący się historią? Historyk zajmujący się urbanistyką? Powiedzmy inaczej twórca nowej polskiej metody badania przeszłości miast i osiedli. Zmiany w układzie przestrzennym miasta są wynikiem i świadectwem przemian gospodarczych, społecznych, politycznych. Badając rozwój miast, genezę ich rozplanowania uczonego może rzucić snop światła na ukryte dotychczas

w mroku zakamarki dziejów. Zaczęło się od pracy doktorskiej. Ba, to całe dzieło, trzystustronicowy tom zawierający wyniki bardzo rozległych badań, naspikowany rewelacjami, owoc benedyktyńskiej cierpliwości skojarskiej z rozmachem idącej własnymi torami myśli. Tytuł: „Geneza rozplanowania miast wielkopolskich XIII i XIV wieku”. Rzecz opublikowana w 1946 r. została opracowana już przed wojną. Był to ścieżka druzgocąca cios wymierzony w niemiecką teorię kolonialną dotyczącą powstania naszych miast. Jeden z tych owców pracy uczonego, które choć dotyczą wydarzeń sprzed wielu setek lat, stają się niesłychanie aktualne i mają wielką wagę dla politycznych problemów współczesności.

CZY MIASTA POLSKIE — SĄ POLSKIE?

„Miasta polskie nie wyrosły na podłożu rodzimych stosunków gospodarczych i ustrojowych, lecz powstały dzięki przyczepieniu z Zachodu form już gotowych drogą jednorazowej lokacji. Dopiero bezpośredni udział osadników niemieckich, przynoszących ze sobą prawo niemieckie, wpłynął na utworzenie się w Polsce typu średniowiecznego, zachodnioeuropejskiego miasta. Dokument lokacyjny stwarzał dopiero miasto nie tylko w znaczeniu prawnym ale również gospodarczym i topograficznym”.

Powyższy cytat jest właśnie wykładnikiem teorii kolonialnej. W tłumaczeniu na język politycznych broszur propagandowych znaczyło to, że polska kultura opiera się na wyższych, doskonalszych formach przeniesionych z Niemiec, że Polacy przekształcili się z barbarzyńców w Europejczyków dzięki niemieckim kolonistom.

Miasto regularnie rozplanowane — a więc miasto założone jednorazowo, za jednym zamachem. A więc miasto powstałe dzięki kolonizacji na prawie niemieckim. Taki jest jeden z głównych argumentów tej teorii.

A czy przypadkiem regularne plany średniowiecznych miast na ziemiach polskich nie są naturalną kontynuacją rozplanowania osad wcześniejszych, pojawiających się od razu w całości, owarowanych osad z X—XIII wieku? Pytanie to zadał badacz i miłośnik starych planów miast średniowiecznych — Henryk Münch.

W JEDNEJ OSOBIE — WIELE SPECJALISTÓW

Szare komórki i przedmioty na których człowiek zostawił swój ślad — w gruncie rzeczy nic się nie zmienia od czasów wielkiego Sherlocka Holmesa. Sposób docierania do prawdy jest jeden, różne są tylko cele i drogi. Do prawdy o miastach polskiego średniowiecza dociera doc. dr Münch odtwarzając ich urbanistyczny obraz w różnych okresach. Główna trudność: najstarsze plany sięgają „za ledwie” XVII—XIX wieku. Co

robić? W najbardziej uproszczonym przedstawieniu praca wygląda tak: bierze się możliwie najstarszy i najbardziej wiarygodny plan. Zaznacza się na nim wiadomości zaczerpnięte z wszelkich możliwych źródeł: kronik, roczników, przywilejów lokacyjnych, bull, aktów nadania, ksiąg miejskich, nowych publikacji o wynikach prac archeologów.

Na pozór wygląda to prosto, ale w rzeczywistości jest niesamowicie skomplikowane i wymaga połączenia w jednej osobie kwalifikacji kilku specjalistów różnych dziedzin. Być może dlatego tak niewielu jest ekspertów tego typu. Trzeba być jednocześnie historykiem, urbanistą, geografem. Tu tkwi źródło sukcesów doc. dr Müncha. Przed nim badali miasta historycy, którzy nie interesowali się urbanistyką, lub architekci którzy nie znali się na historii. Dlatego byli bezradni wobec ważkich argumentów teorii kolonialnej.

CO SIĘ OKAZAŁO?

Już pierwsza, doktorska praca o miastach wielkopolskich wykazała, jak owocny był nowy punkt widzenia. Autor w wyniku wszechstronnych badań nad wielkim materiałem stwierdził zależność topograficzną miast wielkopolskich XIII i XIV wieku od starych ośrodków osadniczych o charakterze obronnym i gospodarczym. Okazało się, że typowym w Wielkopolsce zjawiskiem było nadawanie niemieckiego prawa miejskiego już istniejącym ośrodkom osadniczym typu miejskiego, że miasta te zawdzięczają swe rozplanowanie długotrwałemu procesowi kształtowania, sięgającemu w głąb czasów po-

przedzających okres kolonizacji... W omiesieniu do miast wielkopolskich teoria kolonialna została ostatecznie porzeczona.

Przyszły dalsze prace nad miastami innych regionów, nad Śląskiem, Wiślicą, Krakowem. Kraków! O Krakowie można godzinami. Co było przed rokiem 1257? Było już miasto, a Kraków lokacyjny to tylko doczepienie nowego organizmu do tego co już było, tak jak doczepienie Nowej Huty do Krakowa.

Niemcy do dziś eksploatują teorię kolonialną w popularno politycznych wydawnictwach. Ale odeszli od niej w podręcznikach naukowych — co jest zasługą polskich historyków, wśród których wielką rolę odegrał docent Münch ze swymi starymi planami. I odgrywa ją nadal pracując nad dziełem swego życia — opracowaniem całej urbanistyki polskiej do końca XIII wieku.

Co zobaczymy na scenach Krakowa?

Wszystkie teatry nieczynne — głosi rubryka „Teatry” w dniu 7 sierpnia 1962 w półmilionowym mieście odwiedzanym masowo przez wycieczki. Ale że wszystko się kończy, więc i wakacje jakoś miną, a od września, teatry nasze ruszą pełną parą. Co zobaczymy w ciągu nadchodzącego sezonu na scenach krakowskich?

A więc Teatr im. Słowackiego pokaże „Wesołe kumoszki z Windsoru” Szekspira, „Ocean” A. Sztejna, „Komando-

ra” Lope de Vegi, „Wielkiego człowieka do małych interesów” Fredry, „Fedre” Racine’a, „Księża Marka” lub „Samuela Zborowskiego” Słowackiego, „Grzeszników bez winy” Ostrowskiego, „Fausta” Goethego, „Kochanego kłamię” Kilty’ego, „Meza i żonę” Fredry, oraz na scenie szkolnej „Fantazego” Słowackiego, i „Zeglarza” Szaniawskiego. W planie repertuarowym jest jeszcze miejsce, a nawet kilka miejsc, na współczesne sztuki polskie.

Teatr Stary im. Modrzejewskiej z klasyki polskiej wybrał: „Akropolis” Wyspiańskiego i „Złotą czaszkę” Słowackiego, z klasyki obcej „Major. Barbare” Shawa. Współczesną dramaturgię polską reprezentuje „Inkarno” Kazimierza Brandysa (pseudokryminalna groteska) i któraś z najnowszych sztuk Broszkiewicza. Ze sztuk rosyjskich zobaczymy adaptację „Łaskawego chleba” Turgieniewa i „Petersburg” Bielyja — również adaptacja słynnej powieści. Następnie przegląd najciekawszych sztuk z całego świata: „Fizycy” Dürenmatta (Szwajcaria), „Kaligula” Camusa (Francja), „Noc Iguany” Williama i „Cud w Alabamie” Gibsona (USA). Ta ostatnia sztuka opowiada o sławnej pisarce głuchoniemej i ociemniałej w chwili kiedy ma 12 lat. Dramaturgię angielską reprezentuje „Nadzorca” H. Pintera, a brazylijską „Historia o miłośnierze, czyli testament psa” Saussuny. Jest to niezwykle efektowna, zabawna plebejska i laicka historia pewnego rodzaju. W rubryce „sztuki rozrywkowe” znajdują się „Jaśnie Pan Nikt” Lope de Vegi i „Białe fartuszki” Krumłowskiego.

Teatr Ludowy w Nowej Hucie wystawi „Gestykulato-

ra” Usigli, „Klatke” i „Kondukt” — dwie jednoaktówki Drodzowskiego, „Wielki mecz” I. Prusickiego (dla dzieci), „Revizor” Gogola, „Ten, który dotrzymuje słowa” Gomeza, „Sen nocy letniej” Szekspira i którąś ze sztuk Broszkiewicza.

Teatr Rozmaitości proponuje „Diabelski krag” Hedy Zinner, „Anne Christie” O’Neilla, „Oby żył wiecznie” Krasickiego (akcja rozgrywa się w starożytnym Egipcie), „Śluby dębnickie” Krumłowskiego lub inny wodewil w tym typie, „Noc wigilijna” Gogola według przedstawienia Obrazcowa, „Wesele Figara” Beaumarchais, „Trzech muszkieterów” i „Świerszcz za kominem” Dickensa. Osta-

(Dokończenie na str. 4)

Koparki olbrzymy

W Stanach Zjednoczonych wybudowano ostatnio największe koparki linowe świata. Jedną z nich, będącą koparką kroczącą, ma wysięgnik długości 83 m i wazy w stanie roboczym ponad 5000 ton. Jednorazowo zgarnia ona do koza 200 ton ziemi. Inna koparka, o ciężarze około 6200 ton, w ciągu 50 sekund zgarnia 170 ton ziemi, obraca się, odrzuca ładunek na odległość 120 m i wraca do poprzedniej pozycji. Kierowanie gigantyczną koparką wymaga tylko jednego operatora.

Lektura szkolna na scenie

Z „Pensją pani Latter”, dramatem Słowackiego, wierszami Tuwima i Konopnickiej, zapoznaje się od pięciu lat gdańska młodzież za pośrednictwem sceny. Dział tu jedyny tego typu teatr w kraju, finansowany przez Ministerstwo Oświaty — Gdańskie Studio Dramatyczne. Mimo, iż zespół pracuje w niełatwych warunkach, ma ono na swym koncie już 22 premier.



W miejscowości Legajny koło Olsztyna — na obszarze 10 ha — powstaje jedyny dotychczas w woj. olsztyńskim nowoczesny obiekt ogrodniczy. Będzie on zaopatrywał woj. olsztyńskie w warzywa i owoce, które dotychczas dostarczały były z innych województw. Niektóre hale cieplarniane są już gotowe, w innych trwają prace wykonawcze. Na zdjęciu: Wykańczanie jednej z hal.

Prasa francuska o MM

W niedzielę, 5-go sierpnia Marilyn Monroe znaleziono martwą. Leżała w swym łóżku z koldrą wysoko podciągniętą pod brodę. W rękę trzymała słuchawkę telefoniczną. Obok pusta flaszcza po środkach nasennych. Samobójstwo? Chyba tak, ale widać w ostatniej chwili przyszło opanowanie. Być może Marilyn chciała telefonicznie wezwać pomoc. Lekarzy wezwano słuchając. Zobaczyła bowiem późno w nocy palące się światło w pokoju swej pani. Chciała wejść, ale drzwi były zamknięte.

Adwokat Marilyn, który widział się ze swą klientką poprzedniego dnia zapewnia, że aktorka była w całkiem dobrym humorze. Oczywiście była trochę zmartwiona tym, że nie zdolała ukończyć swego ostatniego filmu.

Na kilka tygodni przed śmiercią aktorki w jednym z tygodni-

ków amerykańskich ukazał się wywiad z Marilyn. A oto jej słowa: „Sława jest dla mnie szczególnie bardzo przeżyściwym i niepełnym, nawet dla mnie — zagubionego dziecka, którym jestem. Nie miałam nigdy przyzwyczajenia, by być szczęśliwą. Nie wierzyłam nigdy, że szczęście przychodzi samo. Nigdyś wierzyłam — wyobraźcie sobie —, że małżeństwo przynosi szczęście. To byłaby z pewnością wielka ulga skończyć z tym wszystkim... Sława może przynieść, a potem pewnego dnia odchodzi... Jeśli odejdzie, ha trudno, zawsze wiedziałam, że jest ona kapryśna. Poznałam ją, ale to nie jest moje życie.”

Obecnie w związku z tragiczną śmiercią aktorki m. in. prasa francuska wiele się rozpisyje o jej niepowodzeniach w Hollywood. A to, że zrobiono z niej

slawę, a dziewczyna miała do pokazania tylko piękne ciało a nic z talentu, a to, że zaszczuli ją dziennikarze i fotoreporterzy pilnujący dzień — noc jej willi. Słowem to wszystko miało wprowadzić artystkę w bardzo nieszczytlny stan psychiczny. Są tacy, którzy początek owej depresji wiążą z rozwodem Marilyn z jej trzecim mężem Arthurem Millerem.

Powód do rozwodu dała sama Marilyn zaczynając romans z Yves Montandem. Miller wycofał się szybko, ale niestety Montand też się... wycofał. Romans — romansem, ale o rozwodzie z jego strony nie było mowy. Francuzi drżeli o swą „Złotą Panterę” — jak popularnie nazywają Simone Signoret i o młt idealnego jej małżeństwa z Montandem, ale bez potrzeby: oczarowanie piękną i młodszą od żony Marilyn trwa-

ło u Montanda tak długo jak wspólnie kręcony film. Skończyła się praca przy filmie — skończył się romans z partnerką.

Od tego też czasu zaczęły się psychiczne załamania gwiazdy. Pobyt w klinice nie na wiele się przydał. Montand wrócił do swej żony, starszej od Marilyn i nie tak rozślawionej sex-bombą jak ona. Ale wrócił do kobiety inteligentnej, dojrzałej i bardzo cenionej z uwagi na talent i możliwości aktorskie. Być może, że właśnie fiasko romansu z Montandem, zwycięstwo starszej, ale inteligentnej Simony, ponowne małżeństwo Millera, który również wybrał sobie kobietę starszą, brzydszą od Marilyn, ale wykształconą i inteligentną — uzmysłowiły Marilyn kruchość podstaw jej dotychczasowej sławy.

(bk)



MIGAWKI ZE SZTOKHOLMU

Charakterystyczny obrazek ze śródmieścia Sztokholmu: — każdy wykorzystuje słońce, jak może...

CAF — fot. E. Uchymiak

Żona modna

Masuj metrykę!

Ryba psuje się od głowy, a kobieta starzeje od szyi... Gdy z niepokojem wypatrujesz w lustrze pierwszych zmarszczek koło oczu, nie przyjdzie ci na myśl, że za parę lat nie one będą stanowiły o twoim wyglądzie. Pielegnuj skórę dookoła oczu, nie żałujesz drogiego kremu ani „opukiwania” przed snem — a tymczasem lata postępują nie atakując... szyję. Pierwsza pokazuje się niewielka fałda pod samą brodą, potem fałda rozszerza się na cały podbródek, zjawiają się podłużne zmarszczki w kątach ust, skóra szyi robi się chropowata, żółtki i...

Dzwonek! Alarm! Pobudka! Jakbyś nagle wyciągnęła metrykę, miałaś tyle lat, na ile wyglądasz, a teraz o dziecień więcej.

Spróbuj nadrobić stracony czas. Rano i wieczorem gimnastykuj głowę szyję: dwadzieścia obrotów w lewo, dwadzieścia w prawo, dwadzieścia skłonów głowy w przód i tył. Wieczorem, po umyciu i splukaniu zimną wodą, nałóż na szyję sporo odżywczego kremu (uwaga: jeśli twoja szyja wygląda bardzo kłopsko, użyj kremu regeneracyjnego, żółtowego, żeńskiego, placentowego lub szpikowego. Zrób masaż „otręp” podbródkiem od spodu wierzchem obydwóch dłoni, a następnie spodem rozwartej dłoni masuj szyję od dołu ku brodzie kolejno z lewej i z prawej strony. Wreszcie parę razy w ciągu dnia rób ustami ćwiczenia, polegające na fikcyjnym nadmuchiwaniu fikcyjnego bałownika.

I najważniejsze: pielegnuj szyję-metrykę, ale nie gryz się myślą o niej. Podstawą młodego wyglądu nie są masáže lecz pogoda ducha. (lf)

Kartki z kalendarza

20.790
nowych przyjaciół

A więc mamy w Krakowie 20.790 nowych przyjaciół. Tyle osób — według rocznika statystycznego — pracuje w naszym mieście w handlu, a jak nas informują ostatnio napisy na witrynach sklepów: „EKSPEDIENT TWOIM PRZYJACIELEM”. Przyjaciółom stanowczo nie należy wyrządzać przykrości, toteż będą musieli zrezygnować z wymówek pod adresem pani, która sprzedała mi zepsute sardynki, i jej koleżanki, która skłoniła mnie do kupienia suchego jak kamień chleba umawiając z przyjacielskim uśmiechem, że jest „świeżutki, prosto z pieca”, nie zrobię awantury w mleczarni w której o 9 rano brakuje już mleka, młodego człowieka który sprzedał mi zepsutą żarówkę i nie chciał wymienić na inną „bo to wina fabryki” zaproszę na jedną wódkę, a pani która notorycznie nie wydaje 5-groszówkę — prześlę bukiet kwiatów. Czego się nie robi dla przyjaciół!

Jest coś wręcz nieprzyzwoitego w tupecie z jakim nasz handel usiłuje wleźć na głowę klientowi. Przedsiębiorstwa stają na głowie, żeby za wszelką cenę windować w górę obroty; wypycha się co najdroższe artykuły, tanie produkty owija się w folię plastikową i pod tym pretekstem zawyża ceny, nie robi się lodów owocowych bo musiałoby być zbyt tanie — a to się „nie opłaca”, nie wiadomo co, kiedy i dlaczego pojawi się w sklepie i kiedy z niego zniknie. A potem usiłuje się nam wmówić, że nie mamy na świecie większego przyjaciela niż nasz handel. I dlatego akurat ekspedient na być moim przyjacielem? Wystarczy, żeby dobrze robił co do niego należy. (j)

Co zobaczymy na scenach Krakowa?

(Dokończenie ze str. 3)

nie pozycje stanowią repertuar dla dzieci. Dyrekcja liczy ponadto na otrzymanie dobrej sztuki współczesnej.

Teatr Lalek „Grotteska” wystawi m. in. „Kubusia Puchatka” wg książki Milne'a, „Karczmę pod czarnym wężem” Broszkiewicza, „Stworzenie świata” Sztoka.

Teatr Rapsodyczny proponuje „Sól attycka” wg komediiowych tekstów Arystofanesa, „Kalewałę” epopeję fińską, „Teatr Staropolski” o party na tekstach Reja. W pozycjach rezerwowych znajdują się: „Opowieść muzyczna o J. S. Bachu”, „Lis Przechera” Goethego, „Ruslan i Ludmila” Puszkina, lub w wypadku uzyskania zgody na pozycję dewizową jedną z następujących: „Pierwsi ludzie na Księżycu”, „Wojna światów” H. G. Wellsa, „Stary człowiek i morze” Hemingwaya, „Ziemia, ojczyzna ludzi” i „Nocny nalot” Saint Exupéry'ego.

Przeglądając proponowany repertuar wszystkich scen

„Zeszkłone” odpady promieniotwórcze

W brytyjskim Ośrodku Badania Jądrowych w Harwell opracowano doświadczalną instalację, pozwalającą magazynować odpady promieniotwórcze w strukturze materiału stałego: szkła. Takie „zeszkłone” materiały promieniotwórcze można składać rzekomo w dużych ilościach, bez obawy zakażenia otoczenia.

(NNT-PAP)

B. Pieczonka

Za lat kilkanaście — wielki szlak wiślany

System wodny Związku Radzieckiego zbliża się już do granic Polski, na ten temat pisaliśmy niedawno na łamach „Echa”. Chodzi o to, aby i polskie rzeki stały się arteriami żeglownymi, które połączą się z systemem wodnym Wschodu. Powiązane również z systemem wodnym Zachodu, polskie rzeki i kanały, zwiążą dwie części Europy w jedną całość. Już obecnie istnieją wielkie plany na lata do 1980 r. odnośnie przede wszystkim drogi wodnej, jaką stanowić będzie Wisła oraz jej zagospodarowane odpowiednio dopływy.

DOLINA NADWIŚLAŃSKA — CENTRUM PRZEMYSŁU

Poważna ilość naszych bogactw narodowych, żeby tylko wymienić węgiel kamienny, siarkę, kamień wapienny, gips itd. wydobywana jest właśnie w rejonie nadwiślańskim. Lata przysię przyniosą jeszcze znaczne zintensyfikowanie wydobycia tutejszych bogactw naturalnych. Także rozwój rolnictwa i przemysłu spożywczego ma tutaj duże szanse. W ogóle stwierdzić należy, że dolina nadwiślańska znajduje się w przededniu wspólnego rozkwitu.

Do najważniejszych zakładów w rejonie Wisły należą będą zakłady przemysłowe Krakowa z Kombinatem im. Lenina i Cementownią N. Huta, kopalnie i zakłady chemiczne przetwórstwa siarki w Tarnobrzegu, huta szkła w Sandomierzu, fabryki związków azotowych w Tarnowie i Puławach, zakłady przemysłowe Warszawy, Torunia, Bydgoszczy, Świecia, Grudziądza i in., zakłady petrochemiczne w Płocku, zak. celulozowo-papiernicze w Włocławku. Choć jednym tchem wymienić też trzeba

cukrownie, przem. drzewny bazujący na lasach podkarpaccich, przyszłe wielkie elektrownie, przemysł zlokalizowane w oparciu o gaz ziemny.

Wszystkie te zakłady oprócz tego, że wymagają kolosalnych ilości wody będą musiały transportować wielkie masy surowców dla swoich potrzeb oraz wysłać gotowe produkty. I wodę i możliwość transportu zapewni Wisła. Mniejsze zużycie paliwa, mniejsze niszczenie się taboru żeglugowego, znacznie lepsze warunki dla przewozu ładunków, które należy chronić od wstrząsów i uderzeń oraz lepsze warunki przewozu ładunków o dużych rozmiarach, które przekraczają zdolności przewozowe kolei, warunki dla zmniejszenia inwestycji w portach morskich — oto niektóre ważne argumenty przemawiające za żegluga śródlądową.

DROGA WODNA, KTÓRA TRZEBA ZBUDOWAĆ...

Niestety, obecnie Wisła jako szlak wodny dla przewozu surowców i gotowych wyrobów prawie się nie liczy. Po prostu brak w niej dostatecznej ilości wody. Od swego górnego biegu po Warszawę, Wisła dla żeglugi jest niemal w całości nie przystosowana. Przewozy ładunków ograniczają się do krótkich tras, w rejonach: Krakowa, Sandomierza, Puław, Warszawy. Nieco lepsze warunki ma szlak wodny Warszawa — Toruń, ale i tutaj przewozy limitowane są zbyt niskimi stanami wody. Jedynie na odcinku od Torunia do morza pływają po Wiśle 200 do 400-tonowe barki.

Właściwe rozwiązanie problemów żeglugowych nastąpi dopiero w najbliższym 20-leciu, dzięki budowie zbiorników retencyjnych, robotom regulacyjnym itd.

Najpotężniejsze zbiorniki retencyjne powstaną na karpaccich dopływach Wisły w woj. katowickim, krakowskim, i rzeszowskim. Tutaj magazynować się będzie wodę w okresie deszczów i topnienia śniegów, aby systematycznie w ciągu roku zasilać nią rzeki. Tak więc wyrównane zo-

oooooooooooooooooooo

CZY WIECIE?

...strażacy więcej w Anglii, spełniający swe funkcje ochotniczo, pracujący w swych gospodarstwach otrzymują kieszonkowe odbiorniki tranzystorowe, dzięki czemu każdej chwili bez względu na miejsce, będą mogli zostać powiadomieni o pożarze i strażackiej zbiórce.

*
...we Francji sprzedawane są deski do prasowania zrobione z materiałów, które są odporne na ogień.

*
...modna maquillage przewidyuje używanie makijażu w kolorach truskawkowych, a powieki na szary.

*
...w Leningradzie odnotowano 62 opery włoskie pochodzące z XVII i XVIII wieku.

*
...od roku 1789 (wybuch Rewolucji) liczba powołań kapłanów i zakonnych we Francji jest najmniejsza właśnie w roku bieżącym.

*
...w Anglii wprowadzono nowość dla amatorów wyścigów konnych: jest to lornetka z wmontowanym odbiornikiem tranzystorowym. Oglądając wyścigi można słuchać równocześnie głosu komentatora.

*
...prasa izraelska prowadzi ostrą kampanię przeciwko boksowi zawodowemu.

*
...kandydatki na żony oficerów radzieckich muszą posiadać co najmniej maturę.

(K)

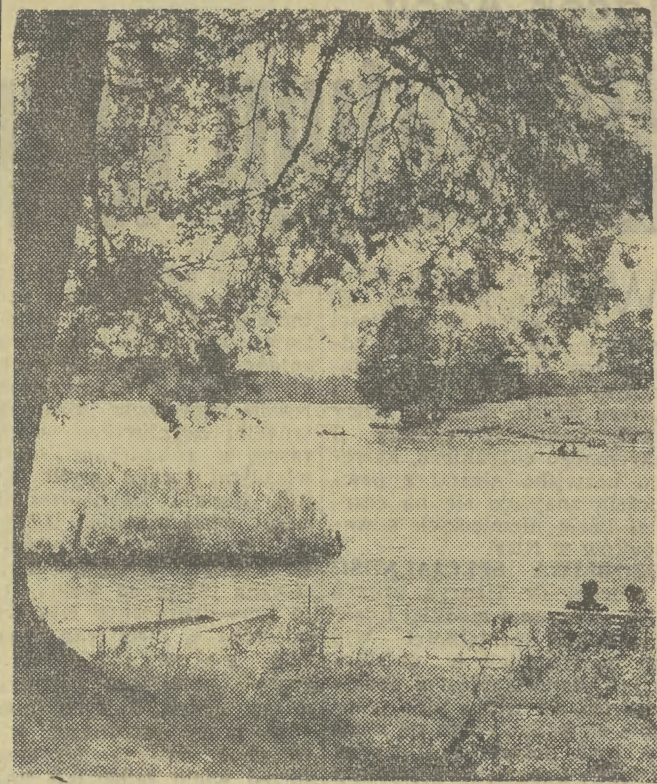
staną przepływ w Wiśle, co umożliwi stałą żeglugę oraz zaopatrywanie w wodę zakładów przemysłowych, które pozbędą się obawy, że w okresie posuchy może im zabraknąć dostatecznej ilości wody. W pierwszym etapie budowy docelowym punktem będzie osiągnięcie zbiorników o pojemności 600 mln m sześć. wody, co dodajmy, w Krakowskim zabezpieczy nas od skutków powodzi. W drugim etapie na karpaccich dopływach Wisły powstaną zbiorniki o pojemności 3 mld m sześć. wody! Planuje się także podobne zbiorniki w Kieleckiem na Nidzie i Kamiennej.

Jeżeli chodzi o stopnie wodne to na górnej Wiśle zlokalizowane zostaną m. in. w Przegorzałach, Wawrzeńcach, Dąbrówce, Nowym Korczynie, na dolnej Wiśle zaś w Warszawie, Wyszogrodzie, Płocku, Włocławku, Ciechocinku, Solcu Kujawskim.

Wielkie roboty regulacyjne wykonane będą na Wiśle na trasach od Dunajca do Sanu i od Sandomierza do Warszawy, obejmą zatem odcinek 345 km.

W rezultacie tych gigantycznych prac powstaną na szlaku wodnym Wisły i niektórych jej dopływach warunki dla transportu taboru pływającego o ładowności do 1 tys. ton.

Uprzemysłowioną dolinę Wisły przebiegnie doskonale, wygodny szlak wodny. Szlak o znaczeniu międzynarodowym. Wisła poprzez swoje odpowiednio zagospodarowane dopływy połączy bowiem Wschód z Zachodem Europy.



Mazury — kraina tysiąca jezior, uroczych zakątków — stwarza przyjemne warunki odpoczynku dla urlopowiczów z całej Polski. Na zdjęciu: W Rucianem... CAF — fot. Olszewski

Odpowiedzi Redakcji

„Stały Czytelnik”, Franciszek J. Kraków (1586), „Stroskana. Matka”, Kraków (1633). Prosimy o przybycie do Redakcji (ul. Wiślna 2) w porze dyżuru naszego radcy prawnego (soboty, godz. 13-15); sprawę omówimy i wyjaśnimy osobiście.

J. P., ul. Kraszewskiego, Kraków (1430). Dozorca nie pokrywa świadczeń domowych, o jakie Pan zapytuje. Koszt drobnych napraw w mieszkaniu — nie wchodzących w zakres tzw. remontu bieżącego w kamienicy — ponosi sam dozorca.

Marian Syrek, Kraków (1602). Uwagi Pana przekazałmy do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prez. DRN Podgórze.

P. Godyński z Bieżanowa (1642). Z listu nie możemy zorientować się w całości zagadnienia, dlate-

go prosimy o osobiste przybycie do redakcji w godz. przyjęcia naszego radcy prawnego, tj. w soboty od 13 do 15, ul. Wiślna 2, pok. 29.

Czytelnik (1676). Dziękujemy za uwagi na temat Swoszowic. „Trzech interesantów” z Krakowa (1677). Nie otrzymaliśmy żadnego listu z przytoczonym wyżej podpisem.

Samobójczy skok z wieży w Pizie

Turyści podziwiający wieżę w Pizie spostrzegli z przerażeniem, że z 6 piętra wyskoczyła młoda kobieta. Śmierć nastąpiła na miejscu.

WAŻNE DLA ABSOLWENTÓW SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH.

Wyłącznie dla młodzieży męskiej.

Dyrekcja Państwowej Szkoły Technicznej Nr 2 w Krakowie, ul. Pędzichów nr 13

OGŁASZA WPISY

na rok szkolny 1962/63.

na Wydział Topograficzny (miernictwo). Nauka trwa 2 lata. Termin składania podań do dnia 25 sierpnia br. — Informacji udziela sekretariat — Kraków, ul. Pędzichów 13 — telefon 355-76.

Matrymonialne

300 MATRYMONIALNYCH OFERT! — Informacje otrzymasz przesyłając 10 złotych załączkami. Warszawa, Elektralna 11 „Syrenka”. K-5663

NAUCZYCIELKA, młodej prezencji, posiadająca mieszkanie w Krakowie — pozna odpowiedniego Pana, wiek 55-65 lat., Rozwiedzeni wykluczeni. Cel matrymonialny. Oferty 13174 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Lokale

3 POKOJE kuchnia, komfort, w Świdniku — zamienię na mieszkanie w Krakowie. Wiadomość: Świdnik koło Lublina 49/25, Stanisław Lepak. 13153-g

PRACUJĄCY poszukuje pokoju z niekremującym wejściem, w Krakowie, Nowej Hucie lub okolicy. Oferty 13179 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE komfortowy pokój kuchnię, duże, 11-część Szewska, na podobne lub mniejsze, inna ulica. Oferty 13154 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Praca

POTRZEBNA pomoc domowa. Zgłoszenia godz. 16-20. Nowa Huta, Os. Wzgórza Krzesławickie bl. 37/8. H-10339

OSOBA do dziecka potrzebna natchmiast. Wiadomość Nowa Huta, Os. Kolorowe 13/10

PRZYJMĘ ucznia do praktyki malarskiej. Zgłoszenia: ul. Kościuszki 25, m. 13, godz. 7-8.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

GEODETĘ z uprawnieniami (mgr inżyniera lub inżyniera z praktyką) oraz trzech TECHNIKÓW BUDOWLANYCH, KONSTRUKTORÓW — zatrudni natychmiast Biuro Projektów Kolejowych w Krakowie, pl. Rondo 1. — Warunki pracy do omówienia na miejscu — pokój nr 407, IV piętro. K-7119

KONTROLERA TECHNICZNEGO, TECHNIKA B.H.P., EKONOMISTĘ TRANSPORTU, KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH, MONTERÓW SAMOCHODOWYCH przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności w Krakowie, Cystersów 21. Zgłoszenia oraz omówienie warunków pracy i płacy w biurze, adres jak wyżej, pokój nr 2.

INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW, EKONOMISTÓW z wyższym wykształceniem oraz TOKARZY I FREZERÓW — zatrudni natychmiast Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku k. Lublina. — Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Maszynowego. — Zgłoszenia przyjmuje codziennie Dział Kadr. K-7123

Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich, Zakład Mleczarski, Nowa Huta w Krakowie, przyjmie do pracy KONWOJENTÓW. Wymagane świadectwo ukończenia 7 kl. szkoły podstawowej, zaświadczenie z ostatniego miejsca pracy, opinia. Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr. K-7102

CZELADNIKA lub pomocnika stolarskiego — przyjmie zaraz. Kraków, Dzierżyńskiego 16/10.

Sprzedaz

SAMOCCHÓD „Flat” 1100, na chodzie, sprzedam. — Kraków, ul. Rolna 12 — godz. 17-19. 12960

„IFA-8” — sprzedam. 15.000 zł. Kraków, tel. 417-71, godz. 11-19. 13176-g

JUNAK nowy — pilnie sprzedam. Nowa Huta, Na Skarpie, bl. 16, ogł. dać od 15-19. H-10340

SIATKA ogrodzeniowa, ocynkowana, nowa oraz drut kolczasty — do sprzedania. Kraków — Prokocim, ul. Bieżanowska 82.

SAMOCCHÓD „Syrena” po 9.000 km sprzedam. Wiadomość Nowa Huta, Os. Słoneczne bl. 6 m. 11, od godz. 17. H-19342

MOTOCYKL „Awo-Sim-son” 250, sprzedam pilnie. Stan bardzo dobry. Nowa Huta, Os. Szkolne bl. 15 m. 38. H-10343

SAMOCCHÓD „LAJKONIKA” DLA RABKI!

W losowaniu premii „LAJKONIKA” dla grających w lipcu br., które odbyło się w Zakopanem w dniu 10 sierpnia br. — SAMOCCHÓD OSOBOWY „Syrena” wygrał Ob. Jerzy Więcek z Ponik k. Rabki, który nadał kupon oznaczony banderolą nr 0026027 do gry 275 w p.o. Nr 226 w Rabce.

Ponadto wylosowano dwie premie pocieszenia — czeke na zł 5.000 dla Ob. Gustawa Fusa z Bierłowic (p. o. Nr 195) i Ob. A. Rusiłowicza zam. w Wieliczce (p. o. Nr 74). — Dla wszystkich grających w sierpniu br. „LAJKONIK” przewiduje nowe premie — motocykle i motorowery na losowane co tydzień trzy 5-cyfrowe końcówki banderol. Szansa wygrania premii trzykrotnie zwiększona.

14

sierpnia

Wtorek

Euzebiusza

Idąc ulicami Krakowa

Uwaga na gzymsy!

Niedawno przy ul. Karłowickiej 19 oderwała się z fasady starej kamienicy cegła i upadła na chodnik, pozostawiając „krwawy” ślad (na szczęście... z własnych okruszków).



Nie budzą również zafurczenia gzymsy przy ul. Krupniczej 9 oraz wyszczerbione fasady kamienicy przy ul. Sławkowskiej 8, 11 i 22.

Ojcowie naszego grodu tak zaabsorbowani są wiekopomnym dziełem przebudowy Rynku i generalnym remontem ulic, że groźba spadających tynków i gzymsów jest na razie poza zasięgiem ich troski, niestety... w zasięgu głów przechodniów. (aż)

Jednym zdaniem

W CIĄGU ostatnich trzech dni nabycie w Krakowie 10 dkg kawy nastąpiło ogromnych trudności.

OGRÓD Zoologiczny zanotował na koniec lipca br. 65 tys. zwiedzających. CZY Miejski Zarząd Ulic i Mostów spostrzegł ogromną dziurę jaka powstała koło Plant przy ul. Basztowej, tuż obok przystanku tramwajowego, vis a vis Hotelu „Polonia”?

Przerwa w dostawie prądu

Mieszkańcy dzielnicy Zwierzyńca od wczorajszego popołudnia pozbawieni są prądu. Jak informuje nas Zakład Energetyczny Kraków-Miasto, przerwa w dostawie prądu spowodowana została uszkodzeniem kabla.

Ekipy elektryczne pracowały przez całą dzisiejszą noc i jak wynika z postępu prac — około godz. 18 kabel zostanie naprawiony. (aż)

Po taksówkę można dzwonić

Nowy telefon założony został przy postoju taksówek koło Parku Krakowskiego. Dla wezwania taksówki dzwonić tu należy na numer 328-08.

Ponadto informujemy, że „taksówkowy” telefon nr 559-49 został przeniesiony z Rynku Głównego na Mały Rynek. Niestety postój usytuowano tak nieszczyśliwie, że pierwszą taksówkę dzieli od telefonu odległość 10 metrów i szofer nie zawsze słyszy sygnał. Stąd prośba do Wydz. Komunikacji o odpowiednie przesunięcie postoju taksówek.

Pod rozwałę CPN

W Krakowie są dwie stacje benzynowe dyżurujące przez całą dobę. Przewijają się przez nie setki pojazdów. A gdy przyjdzie niedziela na stacji benzynowej przy Matecznym tworzy się ogromny korek. Dlaczego tak jest? Przede wszystkim z braku paliwa. W Krakowie są dwie stacje benzynowe dyżurujące przez całą dobę. Przewijają się przez nie setki pojazdów. A gdy przyjdzie niedziela na stacji benzynowej przy Matecznym tworzy się ogromny korek. Dlaczego tak jest? Przede wszystkim z braku paliwa.

Apelujemy więc do dyrekcji CPN o rozwiązanie tego problemu. Długie oczekiwania i zgorzelenia muszą się skończyć. (zw.)



Doceniaamy w pełni wyście klientowi naprzeciw, ale żeby zajmować więcej niż połowę chodnika, to chyba przesada!

Fot. W. Pawłowski

100 premii po 3 tys. zł na własne mieszkanie

W kolejnym losowaniu premii pieniężnych dla mieszkańców Krakowa kwota 300 tys. zł przypadająca do rozlosowania na 1350 książeczek podzielona została na 100 premii po 3 tys. zł każda. Premie padły na nast. numery mieszkaniowych książeczek PKO:

w Krakowie: 173, 204, 225, 243, 248, 1062, 1192, 1231, 1311, 1365, 1505, 1584, 2353, 2540, 2619, 2642, 2687, 2837, 2875, 2885, 2947, 3202, 3246, 3625, 3675, 3715, 3746, 3753, 3771, 3832, 4116, 4126, 4145, 4147, 4398, 4462, 4504, 4574, 4636, 4656, 4852, 4867, 4898, 5307, 5351, 5391, 5492, 5513, 5532, 5639, 5641, 5688, 5751, 5778, 5966, 5990, 6026, 6032, 6049, 6077, 6095, 6167, 6231, 6267, 6275, 6316, 6344, 6353, 6355, 6420, 6474, 6496, 6500, 6517, 6548, 6580, 6593, 6623, 6625, 6638, 6658, 6685, 6850, 6863, 6952, 6978, 6981, 6993, 6998, 7111, 7155.

Nowy Targ: 1987, 2050, 4773, 4831, 4836, 5804, 5828, Olkusz: 4228, Tarnów: 848.

Dla dopisania wylosowanych premii do posiadanych na książeczkach wkładów na budowę własnego mieszkania właściciele wymienionych książeczek proszeni są o zgłoszenie się do terytorialnie właściwych oddziałów PKO. Dopisane premie wpłyną na skrócenie zaplanowanego o-

kresu oszczędzania. Następne losowanie premii odbędzie się 11 lutego 1963 r.

- MPWiK - wodociągi i stare kanały
- „Gazobudowa” - gazociąg
- KPRT - telekomunikacja
- ZMS i KBW - praca społeczna

Jak nas informuje inż. Ireneusz Trofimowicz z Wydz. Gospodarki Komunalnej RN m. Krakowa, w Rynku Gł. od ul. Wiślanej do ul. Sławkowskiej zakończono już prace przy budowie wodociągów: konsumpcyjnego i magistralnego. Przeprowadzone próby szczelności tych wodociągów wypadły pomyślnie i w związku z tym przystąpiono do zasympowania wykopów. Bezpośrednio po usunięciu ziemi wejdzie na ten odcinek ze swymi pracami „Gazobudowa”. Będzie ona prowadziła kanał ostatniego odcinka gazociągu w Rynku Głównym, gdyż pozostałe trzy części Rynku posiadają już założone rury. Również na ukończeniu są roboty telekomunikacyjne prowadzone przez KPRT.

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów zamula stare kanały. Równocześnie wykonuje się podłączenia domów do głównej sieci wodociągowej.

W ciągu miesiąca St. Zieliński i Z. Gierowski uratowali 27 tonących

Każdy pogodny dzień ściąga nad Wisłę tłumy krakowian. Wiele osób zażywa kąpiei. Nadal zdarzają się wypadki utonięć wśród młodzieży, która kąpie się w miejscach niedozwolonych. Ratownicy Stanisław Zieliński i Zbigniew Gierowski mają pełne ręce roboty. Na przestrzeni ostatnich czterech tygodni uratowali oni 27 osób.

W niedzielę nasi ratownicy wydobyli tonących w Wiśle dwu obywateli czeskich — 27-letniego Jarosława Jurkiewicza i 19-letniego Milana Siejko. W tym samym dniu w okolicy Wawelu uratowali oni tonącą 22-letnią Grażynę

Kowalik, zam. w Krakowie przy ul. Bernardyńskiej 11/11. G. Kowalik zabrała Pogotowie Ratunkowe.

Przy okazji zwracamy uwagę władzom miejskim Krakowa, że tablice z napisami zabraniającymi kąpiei należało by w okolicy Wawelu wypisywać również w obcych językach. Ostatnio tonęli w Wiśle — w miejscach niedozwolonych turyści niemieccy i czescy, którzy następnie tłumaczyli się nieznajomością języka polskiego. (zw)

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

* 16 do 18 w gmachu KW PZPR poseł dr B. Drobner przyjmuje strony.

* 18.30 — KDK, mgr St. Trojanowski będzie o rozwoju polskiej floty handlowej i jej znaczeniu dla gospodarki narodowej. Odczyt ilustrowany będzie filmem o tematyce morskiej. Jutro o godz. 18.30 prelekcję pt. „Choroby lokomocyjne” wygłosi w KDK dr A. Dziubniewski.

A POZA TYM:

* Dyżury biegunkowe świąteczne, niedzielne i nocne pełni I Klinika Chorób Dzieci przy ul. Strzeleckiej 2 i II Klinika Chorób Dzieci przy ul. Krasnołudków 6.

Trzeci rok trwa remont Szkoły nr 1 Dzieci czekają ale Spółdz. Remont.-Budowlana ma czas

Jeden za drugim lecą dnie i jani się oglądnijmy jak na ulicach Krakowa zarozi się od granatowych mundurków. Za trzy tygodnie — koniec wakacji i początek nowego roku szkolnego. Na razie — w salach szkolnych słychać stuk młotków — wiadomo — remonty! Remonty, które muszą się skończyć jeszcze w sierpniu, tak aby 3 września szkoły na powitanie dzieci były gotowe. Czy muszą? Spółdzielnia Remontowo-Budowlana Stare Miasto uważa, że nie. I dlatego w powierzonej jej Szkole nr 1 przy ul. Mar-

ka trzeci rok wykonuje prace związane z wymianą stropów! Rok po roku wrzesień wita dzieci w Szkole nr 1 salami pełnymi huku i pyłu. Rok po roku kierownictwo szkoły interweniuje, prosi, błaga o przyspieszenie roboty. I nic. Twarde są serca kierownictwa Spółdzielni Remontowo-Budowlanej! Inne prace są ponoć ważniejsze, a dzieci mogą poczekać! Lekceważy się więc „terminy ostateczne” ustalane wielokrotnie! Lekceważy umowy zawarte z kierownictwem szkoły! Do 15 lipca br. (jeszcze jeden „termin ostateczny”) nie wykonano żadnej z zapowiadanych prac. W chwili obecnej na wykończenie czekają roboty malarskie, lakiernicze i podłogowe, w klasach, gdzie wymiany stropów dokonano w roku ub. Sale te w obecnym stanie — jak stwierdza kierownictwo szkoły w liście do re-

dakcji — nie nadają się do użytku. A dalsze prace wyburzeniowe?

Kierownictwo szkoły przesała także do redakcji odpis listu skierowanego do Spółdzielni Remontowo-Budowlanej. Z listu przebija oburzenie. Trudno się dziwić — w okresie, kiedy olbrzymim wysiłkiem całego społeczeństwa buduje się szkoły w całym kraju takie aspołeczne stanowisko Spółdzielni nie znajduje wytłumaczenia.

(mar)

● Jeszcze tylko trzy dni czynna będzie w KDK w godz. od 10 do 12 interesująca wystawa fotografii artystycznej o tematyce marynistycznej. Wystawę zorganizował Zw. Polskich Artystów Fotograf. i Klub Marynistów LPZ. Zgromadziła ona kilkadziesiąt ciekawych fotografów czołowych fotografików Wybrzeża.

Pomóż Elektroniku!

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe ma ciągle kłopoty z radiowozami, bo aparatura bardzo często ulega uszkodzeniom. Nie byłoby w tym jeszcze nic groźnego, gdyby nie brakowało części zamiennych, a warsztat konserwacyjny posiadał kompletne wyposażenie. Niestety ruszy „pełna para” dopiero w przyszłym roku, a nabycie wymienionych części jest sprawą prawie niemożliwą. Pogotowie nie może je-

dnak zrezygnować z radiowozów, które ogromnie ułatwiają pracę lekarzy i pozwalają na szybsze udzielanie pomocy chorym. Jedynie Przedsiębiorstwo Państwowe „Elektronik”, mające swoją siedzibę przy ul. 18 Stycznia, może zarządzić tym kłopotom. Do niego więc kierujemy apel, by potrzeby tej placówki potraktowało z całą życzliwością, dając jej pierwszeństwo przed innymi. (hs)

Teatry

LUDOWY godz. 19.15 „Świętoszek”. Pozostałe — nieczynne.

Kina

APOLLO godz. 15.45, 18, 20.15 „Kapral z Madagaskaru” (fr.). SZTUKA, DOM ŻOŁNIERZA, ZWIĄZKOWIEC, ZUCH — nieczynne. UCIECHA 17.30, 20.15 „Rio Bravo” (USA). — WANDA 15.45, 18, 20.15 „Noce w Zoo” (NRF). WARSZAWA 15.45, 18, 20.15 „Wczorajszy wróg” (ang.). WOLNOŚĆ 15.45, 18, 20.15 „Et cetera” pana pułkownika” (fr.-wł.). CASSINO (Bitwy pod Lenino) o zmroku „Kolorowe melodie” (USA). ISKIERKA (Żywiec 44) 15.30, 17.45, 20 „Miłość po południu” (USA). KRAKUS (Kraśnickiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Świadek oskarżenia” (USA). ML. GWAR-DIA (Lubiec 15) 15.15, 17.30, 19.45 „Dziłżans” (USA). WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Dama kameliowa” (USA). — MELODIA (Zwierzyńca 1) 15.45, 18, 20.15 „Czarne perły” (Jug.). KLEPARZ (Lubelska 27) 16, 18, 20 „Powrót” (pol.). — MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Normandia — Niemen” (radz.). MINIATURKA (Franciszkańska 1) 15.30, 17.45, 20 „Miejsce na górze” (ang.). SYGNAŁ (Ogr. Strzel.) o zmroku „Klub kobiet” (wł.). CHE-MIK (Borek Fał.) 19 „Maż swojej żony” (pol.). KULTURA (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Wzgórze 905” (Jug.). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.30, 20 „Błękitna strzała” (radz.). — ROTUNDA (3 Maja 5) 17, 19 „Ostatni świadek” (NRF). — TĘCZA (Praska 52) 19.30 „Niemieckie historie” (czesk.). KINA W NOWEJ HUCIE ŚWIATOWID godz. 15.45, 18, 20.15 „Lubuska” (radz.). — M. SALA 17, 19 „Manneken Pis” (holend.). SWIT 15.45, 18, 20.15 „Karmazynowy pirat” (USA). M. SALA 17, 19 „Nóż w wodzie” (pol.). KINO LET-NIE o zmroku „Lunatyk” (fr.). SPINKS (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Weseli współlokatorzy” (radz.). BALLADYNA — nieczynne.

Co - Gdzie - Kiedy

Telewizja

NA WTOREK Godz. 17.15 „Podwodne przygody” — film seryjny. 17.45 Pięć milionów na wakacjach — report. sport. 18.55 Aktualności. 19.30 Dziennik. 20 Miniatyry. 20.30 Gospodarskie rozmowy. 21 „Niepokój sumienia” — film NRD, odc. III. NA SRODĘ Godz. 16 Klub Myszki Miki. 16.45 „Przygody Wilhelma Tella” — film ser. ang. 17.15 Program rozrywk. — Variété. 17.55 „Trędowata” — film archiw. prod. pol. 19.30 Dziennik. 20 Wzschłonica — Pana hobby? 20.30 Drzewko mądrości — teleturniej. 21 Peryskop — magaz. aktualn. ze świata. 21.40 Wiadomości.

Wystawy — Muzea

WAWEL: Wschód w Złobach Wawelskich (godz. 9 do 14.30); KOMNATY (9-15). MUZEUM GENINA, Topolowa 5 (10-19). HISTORYCZNE: Jana 12: Zbiory z dzieł Krakowa oraz: Dawne widoki Rynku krakowskiego (9-15). CZAR-TORYSKICH, Jana 19: Malarstwo obce, rzem. artyst., pamiątki puławskie, zbrojownia (12-18). SMOLENSK 9: Nabytki militariów z lat 1945-1961 (10-17). ARCHEOLOGICZNE, Jana 22: Archeologia polska; POSELSKA 3: Wykopiska polskie w Bułgarii (10-14). STARA BOZNICA, Szeroka (9-15). PALAC SZTUKI, pl. Szepeński 4: Architektura i technika (10-17).

Dyżury

CHIRURG., INTERN., OKULIST., NEUROLOG.: Prądnicka 37. LARYNGOL.: Kopernika 23. GRUZYCZY dla mężczyzn: Prądnicka 40; dla kobiet: Skawińska 8. POGOT. MO tel. 0-7, STRAZ

POŻ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. tel. 0-9, dla PODGORZA tel. 225-55 N. HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22, STRAZ POŻ. tel. 433-33, PUNKTY INFORMACJI O USŁUGACH tel. 0-11; N. HUTA: tel. 419-16.

Apteki

Rynek Gł. 45, Lubiec 7, Długa 88, Kościuszki 18, Pstrowskiego 27, N. HUTA: A. Struga, os. Szkolne B-1.

RÓŻNE

OGRÓD BOTANICZNY otwarty od godz. 8-19, OGRÓD ZOOLOGICZNY od 9-19. CYRK RADZIECKI — Małe Błonia godz. 19.

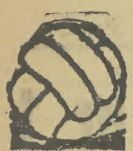
Radio

NA WTOREK

Godz. 17.00 Wczasowy elementarz — aud. rozrywkowa. 17.45 Dziennik krak. 17.55 Aud. dla młodzieży. 18.05 Muzyka instrumentalna. 18.30 Wiadomości. 18.35 „Bez śmiechu — bez silnika” — tel. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Rozmowy literackie. 19.45 Echa muzycznych festiwali. 20.20 Ork. tan. i soliści. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sport. 21.40 Koncert muzyki radzieckiej. 22.20 Szostakowicz — Koncert skrzypcowy. 23.18 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości.

NA SRODĘ

Godz. 6.30 Dziennik. 6.43 Prognoza pogody. 6.50 Gimnastyka. 7.00 Koncert rozrywkowy. 7.30 Dziennik. 7.40 Przegląd prasy. 7.50 Koncert dla wczasowiczów. 8.30 Wiadomości. 8.35 Publicystyka międzynarodowa. 8.50 Muzyka. 9.30 Fram. pow. Li G. Jen „Ziemia”. 10.00 W różnych tempach. 10.30 Z życia ZSRR. 11.00 Francuska muzyka balet. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Swojskie melodie”. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „List ze Śląska”. 13.00 Tańce symfoniczne. 13.25 „Ocalenie” pow. Conrada. 13.45 Polskie melodie. 14.00 Muzyka operowa dla wczasowiczów. 14.45 Nowości techniki. 15.00 D. Szostakowicz — III Suita baletowa. 15.15 „Afryka śpiewa”. 15.30 Dla dzieci. 15.50 Melodie hiszpańskie. 16.00 Wiadomości. 16.05 Parada gwiazd.



ECHA LIGOWYCH SPOTKAŃ

- Mamy pecha – twierdzi M. Gracz
- Z beniaminków lepsza Pogoń?

A WIĘC „kości rzucone”! Tak. Ekstraklasa piłkarska po krótkiej przerwie rozpoczęła rozgrywki w nowym sezonie „jesień—wiosna”. Jakże one będą? — trudno przewidzieć, ale miejmy nadzieję, że zawodnicy i poszczególne drużyny dołożą starań, abyśmy mniej niż dawniej narzekali na poziom spotkań.

Z pierwszych meldunków jakie napłynęły z ligowych boisk wynika, że chociaż nie wszystkie spotkania stały na dobrym poziomie, to jednak większość zespołów wykazała godną pochwały ambicję. A trzeba tu zaraz nadmienić, że mecze rozgrywane były w trudnych warunkach, w ogromnym upale dochodzącym gdzieś do 30 stopni C.

Po pierwszym dniu

Nadwiślan prowadzi z Cracovią 6:0

NA KORTACH Nadwiślanu rozpoczął się wczoraj finałowy mecz o mistrzostwo drużynowe Polski na szczeblu wojewódzkim pomiędzy Nadwiślanem i Cracovią. W pierwszym dniu wszystkie pojedynki zakończyły się zwycięstwem zawodników Nadwiślanu, który prowadził 6:0. Największą niespodzianką jest zwycięstwo Holcher nad Dańdą 7:5. A oto pozostałe wyniki: Krawczyk — Lewicka 6:1, 6:1; Kubaty — Wawrowski 6:2, 6:2; Nowak — Christ 7:9, 6:3, 6:1; Stasiński — P. Hirszel 6:1, 6:1; Holcher, Kubaty — Dańda, Christ 6:3, 6:0.

Dzisiaj o godz. 16 na kortach przy ul. Dietla nastąpi dokończenie meczu.

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

MOSKWA. W trzecim dniu mistrzostw ZSRR w lekkoatletyce uzyskano kilka bardzo dobrych rezultatów: kobiety — 200 m Iłkina 24 sek.; mężczyźni — 110 m ppi Michajłow 14 sek., 400 m ppi Anisimow 50,6 sek., młot Bałowski 67,42 m.

NEWY JORK. W finałowym spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo tzw. „Interligi” Dukla Praga pokonała zespół brazylijski — Ameryka 2:1.

ORANGE. Nastąpiło tu oficjalne otwarcie mistrzostw świata w spadochroniarstwie. W zawodach biorą udział reprezentacje 13 państw.

NEWY JORK. Podczas mistrzostw USA w pływaniu sztafeta Atletycznego Klubu z Indianapolis ustanowiła rekord świata na dystansie 4x100 m stylem zmiennym — 4.01,6 min.

— Co to? Kpiny? — zawołał z wzrastającą wściekłością. — Pan pozwala sobie jeszcze na kpiny? Skończyło się! Skończyło się raz na zawsze! Coście zrobili z moimi rodzicami? Co wam zawinił mój stary ojciec? A teraz! Teraz chcecie wtrącić świat w ocalały wojny.

— Czy wierzy pan w to, że będzie wojna? — spytałem, wciąż jeszcze myślami przebiegając gdzieś indziej.

— Kpij pan, kpij dalej! Jakby pan o tym nie wiedział! Co zostałoby z waszej tysiącletniej Rzeczy? Jeżelibyście nie wywołali wojny, diabli wzięli by wasz bluff o dobrobycie i was razem z nim! — Ja również tak myślę — powiedziałem i niby pieszczotę na swojej twarzy poczułem ciepło południowego słońca. — Ale co będzie jeżeli my wygramy?

Człowiek w wilgotnej od potu marynarce patrzył na mnie wzrokiem bazylijską, męczyla go czkawka.

— Jeżeli wy wygracie... znaczyłoby to, że Bóg nie istnieje — wykrztusił w końcu z trudem.

— Ja również tak sądzę. — Wstałem.

— Proszę się nie ruszać! — wyszczał. — Jest pan aresztowany! Jeden krok, a pociągnę za hamulec! Zaraz pana oskarżę. Jest pan szpiegiem! Słyszałem o czym pan mówił!

Tego mi jeszcze brakowało, pomyślałem.

— Szwajcaria jest krajem wolności — powiedziałem. — Tu się nie aresztuje ludzi, tak zaraz, na podstawie denuncjacji. Pan się zdaje nieźle wyszkolił, po tamtej stronie.

Wziętem walizkę i poszedłem do innego przedziału. Nie chciałem wdawać się w rozhisteryzowany pasażerem w wyjaśnienia; mógłby mnie potem ze złości zdradzić przed kim innym. Ale siedzieć naprzeciw niego również nie chciałem. Nienawisć to kwas, który przeżera duszę, nieza-



Tłum. Al. Matuszyn

45)

leżnie od tego, czy sama nienawidzi, czy też jest zniechęcona. Przekonałem się o tym podczas mojej tułaczki.

Tak dojechałem do Zurychu.

Muzyka na chwilę urwała się. Wśród tańczących trwało jakieś zamieszanie, rozległy się podniesione głosy. Orkiestra zagrała znowu, tym razem głośniejszą, a jakaś dama w cytrynowożółtej sukni z fałszywymi diamentami we włosach zaczęła śpiewać. Nastąpiło to, co było do przewidzenia. W tańcu zderzyły się para niemiecka z angielską. Partnerzy jednej i drugiej strony oskarżali się nawzajem o umyślne potrącenie. Kierownik i dwaj kelnerzy niby Liga Narodów starali się zaistnieć załagodzić, jednakże bez powodzenia.

Orkiestra okazała się mądrzejsza i po prostu zmieniła rytm. Zamiast fokstrota zagrała tango i dyplomaci musieli, albo się zatrzymać i narazić na śmieszność, albo tańczyć dalej. Okazało się jednak, że tango nie należało do umiejętności Niemca, podczas gdy Anglik popisywał się wyczuwaniem rytmu i tanecznym wdziękiem. Wkrótce rozdzieleni przez inne tańczące pary, powrócili z błyskiem wściekłości w oczach do swoich stolików.

ECHO SPORTOWE



Rewia najlepszych torowców Polski

W wyścigu na 4 km startują szosowcy przygotowujący się do mistrzostw świata

JUTRO i pojutrze na torze Cracovii rozegrane zostaną mistrzostwa Polski juniorów i seniorów w sprincie oraz indywidualne mistrzostwa Polski na 4 km. Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie, ponieważ są równocześnie eliminacjami naszych kolarzy przed mistrzostwami świata, które zostaną rozegrane w Mediolanie w dniach 23—26 sierpnia br.

Od 25 lipca kadra polskich torowców przebywa w Krakowie, gdzie pod kierunkiem trenerów Kupczaka i Beka przygotowuje się do mistrzostw świata. Torowcy znajdują się w dobrej formie,

o czym najlepiej mówią rekordy ustanowione przez Zająca, Józefowicza, Wacheckiego na zawodach kontrolnych i podczas nieoficjalnego meczu Polska — Węgry.

Wszyscy uczestnicy zgrupowania kadry wezmą udział w mistrzostwach Polski. W sprintach będziemy świadkami bardzo ciekawej walki o drugie miejsce i paszport do Mediolanu między Wacheckim (Społem Łódź), Grundmanem (Sparta Wrocław) i Szymańskim (Ogniwo Szczecin). Pewnym kandydatem na mistrza Polski jest tutaj Zając, który już powrócił do zdrowia i pilnie trenuje. Również w wyścigu na 4 km mamy pewnego kandydata na tytuł mistrzowski jak i na wyjazd do Mediolanu. Jest nim Józefowicz. Za jego plecami walkę o drugie miejsce stoczy Lato-

W środę i czwartek na torze Cracovii

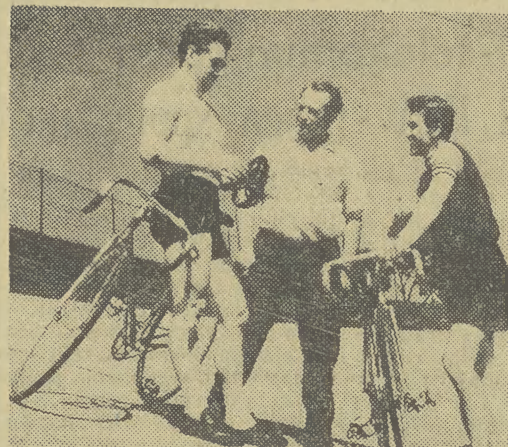
cha (Społem Łódź) z pozostałymi kadrowcami, którzy w komplecie będą startować w mistrzostwach.

Z szosowców na torze Cracovii zobaczymy: Bekera, Borysewicza, Chcieja, Fornalczyka, St. Gazde, Gawliczka, Kudrę, E. Królaka, Pokornego i Zielińskiego. Jak więc widać, mistrzostwa zapowiadają się atrakcyjnie i na pewno krakowscy zwolennicy kolarstwa nie będą mieli powodów do narzekania. Jutro zostaną rozegrane wyścigi eliminacyjne i ćwierćfinałowe w sprintach i na 4 km, a w czwartek półfinały i finały. Początek zawodów w środę o godz. 17.

(Kas)



Zbigniew Zając



Zając i Józefowicz omawiają z trenerem Kupczakiem (pośrodku) plan treningów.

Bez Pieczary i Jugowskiego wyjadą nasi rajdowcy na „Sześciodniówkę”



W POŁOWIE września br. kolejna „Sześciodniówka” odbędzie się w Garmisch Partenkirchen (NRF). Trajcyjniem w tej największej imprezie rajdowej nie zabraknie i naszych motocyklistów. W rywalizacji o „Złotą Wazę” reprezentować nas będą: J. Szczerbakiewicz i Tyłka na WSK, Kubalski i Konczarek na SHL i Orzepowski oraz Kurowski na Junakach. W walce o „Srebrną Wazę” startować będą R. Szczerbakiewicz na WSK, Stachewicz na Junaku i Felich oraz Harazin na SHL.

Jednocześnie, poza zespołami reprezentacyjnymi, w „Sześciodniówce” zaprezentują się nasze 4 zespoły fabryczne: WSK, SHL, Junak oraz Osa.

Na marginesie startu polskich rajdowców w tegorocznej „Sześciodniówce” warto odnotować znamieny fakt, że okręg krakowski PZMot reprezentować będzie jedynie zakoplańczyk — Tyłka. Od dłuższego już czasu Komisja Sportowa PZMot. pomija przy ustalaniu zespołów reprezentacyjnych czołowych rajdowców krakowskich, a szczególnie Pieczarę i Jugowskiego. Może dowiemy się dlaczego?

— Pojedynek — powiedział Schwarzw. — Dla czego nie pojedynkują się?

— Uśmiechnął się.

— Może pójdziemy stąd?

— Dokąd? Jest tu jeszcze dość knajp czynnych przez całą noc. Ta wydaje mi się grobem, w którym tańcem i muzyką zagłusza się wojnę.

Schwarz zapłacił i zapytał kelnera o jakiś adres. Kelner pokręcił przecząco głową. Drugi z kolei napiwek przywrócił mu pamięć. Na kartce wydartej z notesu napisał kilka adresów i swoje nazwisko.

*

Wyszliśmy i stanęliśmy przed drzwiami oczarowani widokiem cudownej nocy. Gwiazdy świeciły jeszcze. Niebo wydawało się wyższe, a zapach soli i kwiatów mocniejszy, niż przedtem. Zapowiadał się pogodny dzień. Lizbona za dnia ma w sobie coś naiwnie teatralnego, coś, co urzeka i zniewala — nocą natychmiast jest to miasto z bajki, spadające tarasami ze wszystkimi swymi światłami ku morzu, niby odświętnie ubrana dziewczyna pochylająca się ku swemu ciemnocnemu kochankowi.

Staliśmy jakiś czas w milczeniu.

— Czy tak wyobrażaliśmy sobie kiedyś życie? — odezwał się w końcu Schwarz. — Tysiące światła i wszystkie ulice prowadzące ku morzu, w nieskończoność.

Nie odpowiedziałem. Szliśmy schodami w dół. Dla mnie życie to był ten statek stojący na kotwicy i odpływający wkrótce nie w nieskończoność, lecz do Ameryki. To była większa przygoda, niż wszystkie marzenia młodzieńcze. Bo czyż może być większe marzenie nad to, żeby zostać uratowanym. Przrygód znalazłem do syta.

(Ciąg dalszy na str. 4)

Jutro kolejne

mecze ekstraklasy

Wisła — Stal Rzeszów

JUTRO, tj. w środę odbędzie się druga seria spotkań ekstraklasy, w której zobaczymy na własnym boisku Wisłę w pojedynku z rzeszowską Stalą. Ponadto grają: Arkonia — Gwardia, Górnik — Lech, Lechia — Odra, Legia — Pogoń, ŁKS — Ruch oraz Polonia — Zagłębie. Początek meczu Wisła — Stal o godz. 17.30.

Turniej tenisowy w Rabce

STARANIEM ogniska TKKF i dyrektora Uzdrowiska w Rabce został rozegrany ogólnopolski turniej dla zrzeszonych i niezrzeszonych tenisistów. W turnieju wzięło udział 40 zawodników i zawodniczek. Pierwsze miejsca zajęli: w grze pojedynczej kobiety Poptawska (Bytom) wygrywając z Kaszyńska (Bytom) 6:3, 6:4, a wśród mężczyzn Dudek (Gliwice), który pokonał Dembickiego (Bytom) 6:0, 6:3.